

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 8 października 2014 r. P. S. zażądał uchylecia uchwały nr 3 podjętej na walnym zgromadzeniu pozwanej spółki 9 września 2014 r. oraz zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu (pozew, k. 2-6).

Na wstępie uzasadnienia pozwu powód wskazał, że inny wspólnik pozwanej#Skarb Państwa wszedł w posiadanie akcji, nie mając do tego żadnych uprawnień. Ponadto, zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje, godzi w interesy samej spółki a jednocześnie ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza spółki. Powód podniósł także, że zaskarżona uchwała dotyczy zamknięcia obrad walnego zgromadzenia bez wybrania organów; większościowy akcjonariusz#Skarb Państwa nie chciał dopuścić do wybrania organów spółki oraz do kontynuowania walnego zgromadzenia, a tym samym do tego, aby spółka mogła rozpocząć działalność i zostać przepisana z RHB do KRSu. Dalej powód przywołał, że w przypadku ww. nieprzepisania spółki do KRS-u utraci ona byt prawny. Następnie powód wskazał, że ratio legis przedłużenia terminu na przepisanie spółek było zabezpieczenie interesów tych spółek w odniesieniu do ich majątku i interesów ich wierzycieli. W przedmiotowej sprawie majątek pozwanej spółki pozostaje we władaniu Skarbu Państwa na skutek nacjonalizacji. Aktualna sytuacja doprowadzi do stanu, kiedy kurator spółki będzie zmuszony do podjęcia działań zmierzających do likwidacji pozwanej spółki. Wszystko to prowadzi do pokrzywdzenia akcjonariusza, albowiem uniemożliwi podjęcie działań zmierzających do odzyskania utraconego majątku spółki. Tym samym zaskarżona uchwała, jak i inne działania akcjonariusza#Skarbu Państwa zmierzają de facto do pozbawienia przysługującego innemu akcjonariuszowi#powodowi prawa własności i tym samym naruszają art. 64 Konstytucji RP. Jednocześnie powód przyznał, że głosował za uchwałą nr 2 z 9 września 2014 r., nie zgłosił wobec niej sprzeciwu i z tego względu nie mógł jej zaskarżyć (acz dotyczą jej te same zarzuty jak zaskarżonej uchwały nr 3).

Postanowieniem z 13 stycznia 2015 r., wydanym w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy – na podstawie art. 426 § 2 KSH – wyznaczył dla pozwanej kuratora (postanowienie, k. 63).

Zarządzeniem z 24 lutego 2015 r. zwrócono kuratorowi pozwanej odpowiedź na pozew – na podstawie art. 207 § 7 KPC – jako złożoną po terminie

Na rozprawie z 29 maja 2015 r. kurator pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości. Dalej strona pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał przesłanek powództwa. Uchwała nie może być uznana za sprzeczną z dobrymi obyczajami, albowiem poprzedzająca ją uchwała nr 2 dotycząca porządku obrad nie została podjęta, co musiało skutkować zamknięciem obrad. Niezależnie od tego pozwana zarzuciła, że nawet uwzględnienie powództwa nic nie zmieni, albowiem nie został przyjęty porządek obrad. Następnie, w zakresie przesłanki pokrzywdzenia wspólnika, pozwana zarzuciła, że powodowi przysługuje $\frac{1}{20}$ akcji, a więc może on doprowadzić do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Nadto strona pozwana oświadczyła, że co do zasady kwestionuje wszystkie twierdzenia powoda w niniejszej sprawie (00:04:00 i n.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – P. S. jest akcjonariuszem pozwanej – Spółki Akcyjnej (...) w P. (okoliczność bezsporna).

Umową z 8 września 2014 r. zawartą w formie pisemnej A. C. zbył i przeniósł na powoda wszelkie przysługujące mu prawa do 324 akcji w pozwanej spółce (umowa, k. 44 i n.).

W dniu 9 września 2014 r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Spółki Akcyjnej (...) w P. z porządkiem obrad obejmującym m.in. powołanie członków zarządu spółki, określenie liczby członków rady nadzorczej spółki i ich wybór. Na walnym zgromadzeniu stawili się: E. Z. jako pełnomocnik z substytucji akcjonariusza A. C. stosownie do pełnomocnictwa udzielonego przez powoda oraz powód jako pełnomocnik akcjonariusza A. C., reprezentujący 324 akcje, co stanowi 7,62% kapitału zakładowego dających prawo do 8,64% głosów na zgromadzeniu; nadto stawiała się przedstawicielka Skarbu Państwa reprezentującego 3.425 akcji, co stanowi 80,59% kapitału

zakładowego, dających prawo do 91,36% głosów na zgromadzeniu. W trakcie zgromadzenia poddano pod głosowanie uchwałę nr 2, której przedmiotem było przyjęcie tego porządku obrad; w głosowaniu jawnym oddano 324 głosów „za” i 3.425 głosów „przeciw” (przy braku głosów wstrzymujących się), wobec czego uchwała nie została przyjęta. W związku z niepodjęciem uchwały o przyjęciu porządku obrad przewodnicząca zgromadzenia zgłosiła wniosek o zamknięcie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy pozwanej spółki. Następnie pod głosowanie poddano uchwałę nr 3, zgodnie z którym nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszy postanowiło zamknąć nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Spółki Akcyjnej (...) w P. z 9 września 2014 r.; w głosowaniu jawnym oddano 3.425 głosów „za” i 324 głosów „przeciw” (przy braku głosów wstrzymujących się); następnie powód (jako pełnomocnik A. C.) „zgłosił sprzeciw do uchwały”. Na koniec, wobec wyczerpania porządku obrad i braku wniosków, przewodnicząca zamknęła obrady walnego zgromadzenia (akt notarialny, k. 37 i n.).

Postanowieniem z 8 lipca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 407/15, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zabezpieczył roszczenie powoda o ustalenie, że Skarbowi Państwa nie przysługuje skuteczne prawo dysponowania akcjami pozwanej spółki, poprzez ustanowienie – na czas toczącego się postępowania – zakazu wykonywania prawa głosu z akcji na okaziciela nr: (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), (...) - 2300, (...) - 3000 przez Skarb Państwa – Ministerstwo Skarbu Państwa (postanowienie, k. 144).

W piśmie procesowym z 29 maja 2015 r. powód cofnął złożone na rozprawie z 29 maja 2015 r. wnioski dowodowe z dokumentów (k. 129).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód żądał uchylecia uchwały walnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki akcyjnej. Powództwo opiera się więc na dyspozycji art. 422 § 1 KSH, zgodnie z którym uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Przy czym na wstępie godzi się przypomnieć, że pozwana w trakcie niniejszego procesu nie podnosiła jakiegokolwiek zarzutu w zakresie legitymacji procesowej (biernej czy czynnej), czy też dochowania przez powoda terminu z art. 424 § 1 KSH; już to winno zwalniać sąd od badania tych kwestii. Niezależnie należy jednak z urzędu dostrzec, że powód udowodnił (z ustalonego stanu faktycznego wynika), iż jest uprawniony z 324 akcji pozwanej spółki, z których to głosowano przeciw podjęciu zaskarżonej uchwały, a nadto że uprawniony z tych akcji po podjęciu zaskarżonej uchwały zażądał zaprotokołowania sprzeciwu (por. art. 422 § 2 pkt 2 KPC). Dodatkowo należy wskazać, że zaskarżona uchwała została podjęta 9 września 2014 r., a więc pozew oddany w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (por. art. 165 § 2 KPC) 8 października 2014 r. (k. 47) został wniesiony w 1-miesięcznym terminie z art. Art. 424. § 1 KSH (por. art. 112 KC w zw. z art. 165 § 1 KPC).

Wracając do treści art. 422 § 1 KSH należy wskazać, że zgodnie przyjmuje się, iż przywołany przepis statuuje cztery niezależne przesłanki uchylenia uchwały walnego zgromadzenia. I tak uchwała podlega uchyleniu, jeżeli: a) jest sprzeczna ze statutem i godzi w interes spółki; b) jest sprzeczna ze statutem i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza; c) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki; d) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza (por. przykładowo teza III.A.3 do art. 422 [w:] J. Szwaaja, Kodeks spółek handlowych, Komentarz do art. 301-458 KSH, 2008, Nb. 20, Legalis).

Skoro więc powód przywołuje trzy z okoliczności z art. 422 § 1 KSH: (1) sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, (2) godzenie przez uchwałę w interesy spółki oraz (3) jej cel w postaci pokrzywdzenia wspólników, uznać należy że odwołuje się do dwóch ostatnich powyższych przypadków, gdy uchyleniu podlega uchwała, która: jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki (przypadek c) lub jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika (przypadek d). W obu tych przypadkach warunkiem koniecznym (acz nie wystarczającym)

uchylenia uchwały jest, aby była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i do tej przesłanki należy odnieść się w pierwszej kolejności.

Na wstępie jednak należy poczynić pewne uwagi w zakresie porządku obrad. Strony zdają się prezentować stanowisko, zgodnie z którym walne zgromadzenie w dniu 9 września 2014 r. podjęło uchwałę w przedmiocie porządku obrad; powód podnosi bowiem, że nie zgłosił wobec uchwały nr 2 sprzeciwu; pozwana co prawda wskazuje, że uchwała dotycząca porządku obrad nie została podjęta, ale jednocześnie konkluduje, że na skutek tego winno nastąpić zamknięcie porządku obrad. O ile można się zgodzić, że uchwała w przedmiocie przyjęcia porządku obrad nie została podjęta, to z całą mocą należy jednak zaznaczyć, że nie została podjęta jakakolwiek uchwała w przedmiocie porządku obrad, w tym uchwała nieprzyjmująca porządku obrad (odmawiająca przyjęcia porządku obrad). Nie można bowiem przyjąć, że skoro nie została podjęta uchwała o przyjęciu porządku obrad, to tym samym została podjęta uchwała o jego nieprzyjęciu, czyli w braku uchwały pozytywnej została podjęta uchwała negatywna; stanowisko takie nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązujących przepisach prawa, które nie przewidują takiej sytuacji; walne zgromadzenie głosowało wyłącznie w przedmiocie uchwały o przyjęciu porządku obrad; do podjęcia uchwały w przedmiocie porządku obrad doszłoby bowiem wtedy, gdyby za jej podjęciem oddano większość głosów; brak jest zaś podstaw do utożsamiania odmowy podjęcia uchwały zatwierdzającej porządek obrad z podjęciem uchwały o nieprzyjęciu porządku obrad; w konsekwencji, skoro poddano pod głosowanie jedynie uchwałę o przyjęciu porządku obrad, za którą nie oddano większości głosów, nie doszło do podjęcia jakiegokolwiek uchwały w przedmiocie porządku (vide uzasadnienie wyroku S.A. w Katowicach z 12 kwietnia 2013 r. V ACa 45/13, niepubl.).

Wnioskiem idącym z powyższego rozumowania jest, że błędna była racja podjęcia zaskarżonej uchwały o zamknięciu walnego zgromadzenia, którą podjęto wobec nieprzyjęcia porządku obrad (jak wskazano w protokole: „w związku z nie przyjęciem porządku obrad” {k. 41}). Wobec nie podjęcia uchwały o przyjęciu porządku obrad należało poddać pod głosowanie uchwałę o nieprzyjęciu porządku obrad (bez podjęcia większością głosów uchwały o nieprzyjęciu porządku obrad nie można mówić o „nie przyjęciu porządku obrad”), i dopiero w przypadku oddaniu za podjęciem takiej uchwały wymaganej większości głosów prawidłowe byłoby poddanie pod głosowanie (przy braku wniosków o których mowa w art. 404 § 2 KSH) uchwały o zamknięciu walnego zgromadzenia.

Potencjalnie powyższa konkluzja mogła być punktem wyjścia dla rozważań w zakresie sprzeczności z dobrymi obyczajami zaskarżonej uchwały – wobec podjęcia uchwały o zamknięciu walnego zgromadzenia bez wcześniejszego podjęcia uchwały o odmowie przyjęcia (nieprzyjęciu) porządku obrad. Jak się bowiem podnosi, przesłanka „godzenia w dobre obyczaje” ma wyraźny aspekt moralny. W tym zakresie, skoro ocenie podlegają również stosunki wewnętrzne w spółce, w tym relacje między współnikami, należy sięgnąć do kryteriów etyczno-moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami ale także panujących w społeczeństwie w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 26 marca 2009 r. V ACa 49/09, Lex 523888; por. teza III.D.2 do art. 422 [w:] J. Szwaja, Kodeks spółek handlowych, Komentarz do art. 301-458 KSH, 2008, wyd. 2, Nb. 52, Legalis). Jednakże powyższe uwagi nie pozwalają na uwzględnienie powództwa o uchylenie zaskarżonej uchwały, a że tak jest wynika z następujących względów.

Należy przede wszystkim przypomnieć, że powód prezentował stanowisko, zgodnie z którym uchwała w przedmiocie porządku obrad została podjęta (już pomijając, czy stanowisko to było prawidłowe). Innymi słowy swojego roszczenia nie wywodził z zamknięcia walnego zgromadzenia bez poprzedniego podjęcia uchwały w przedmiocie porządku obrad. Zaś godzi się przypomnieć, że aktualnie przyjmuje się, iż art. 321 § 1 KPC, określając granice wyrokowania, wskazuje, że nie można wyrokować co do rzeczy która nie była przedmiotem żądania i w konsekwencji żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna; z tego względu oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda i uwzględnienie powództwa z innej postawy faktycznej niż przywołał powód, jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 KPC (vide przykładowo: teza z uzasadnienia wyroku SN z 18 marca 2005 r. II CK 556/04, OSNC 2006, z. 2, poz. 38; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 344/07, Lex 388844).

Niezależnie od tego należy zadać sobie pytanie o konsekwencje ewentualnego uwzględnienia powództwa. Walne zgromadzenie odbywało się 9 września 2014 r., zaś wyrok w przedmiotowej sprawie został wydany na posiedzeniu z 19 października 2015 r., a więc po ponad jednym roku od przedmiotowego walnego zgromadzenia (przy czym pamiętać należy, że wyrok uchylający uchwałę ma moc wiążącą w stosunku do spółki, ale dopiero gdy stał się prawomocnym, co nastąpi jeszcze później, a mianowicie – co można założyć – nie wcześniej jak na przełomie listopada i grudnia 2015 r.). Powstaje więc pytanie o skutek, jaki uchylenie uchwały o zamknięciu walnego zgromadzenia może wyrzucić przede wszystkim w stosunkach wewnętrznych (skoro powód odwołuje się do konieczności powołania organów spółki). Odpowiedź na tak postawione pytanie jest prosta – uchylenie uchwały nie tylko nic nie da powodowi, ale wręcz zwiększy konfuzję dotyczącą pozwanej spółki. Z jednej strony bowiem nie będzie wiadomo, czy walne zgromadzenie z 9 września 2014 r. zamknięto, a jeśli tak, to kiedy (wobec uchylenia uchwały o jego zamknięciu).

Z drugiej strony uchylenie zaskarżonej uchwały nie spowoduje, że dopuszczalne będzie kontynuowanie walnego zgromadzenia z 9 września 2014 r. Posiłkowo można tu sięgnąć do treści art. 408 § 2 KSH, zgodnie z którym walne zgromadzenie może zarządzać przerwy w obradach większością dwóch trzecich głosów, a łącznie przerwy nie mogą trwać dłużej niż trzydzieści dni; co istotne, podnosi się, że przekroczenie maksymalnego 30-dniowego terminu przerw skutkuje wadliwością uchwał podjętych po tym terminie są wadliwe – jako podjętych w procedurze sprzecznej z prawem (zamiast wielu por. S. Włodyka {red.}, System Prawa Handlowego – Prawo spółek handlowych. Tom 2, 2012, wyd. 2, str. 1242). Wątpliwe więc jest, aby w wypadku uchylenia zaskarżonej uchwały o zamknięciu walnego zgromadzenia możliwe było kontynuowanie walnego zgromadzenia rozpoczętego 9 września 2014 r.; nawet bowiem gdyby przyjąć taką możliwość, to i tak uchwały podjęte przez to „kontynuowane” walne zgromadzenie już po uprawomocnieniu się wyroku w niniejszej sprawie, były nieważne jako sprzeczne z prawem.

Jednocześnie należy wskazać, że ustawodawca, poza wprowadzonymi ograniczeniami podmiotowymi i terminowymi, stoi wyraźnie na stanowisku, że zgodność uchwały lub umowy spółki z prawem nie jest wartością bezwzględną, gdyż toleruje istnienie niezgodności z prawem takich czynności, gdy przemawiają za tym ważne względy, np. bezpieczeństwo kontrahentów wchodzących w stosunki ze spółką (vide uzasadnienie uchwały SN {7} z 1 marca 2007 r. III CZP 94/06, OSNC 2007, z. 7-8, poz. 95). A *minori ad maius* należy przyjąć, że tak samo zgodność uchwały z dobrymi obyczajami nie jest wartością bezwzględną. Tak więc przywołane powyżej okoliczności zdecydowanie – w ocenie sądu – sprzeciwiają się uchyleniu zaskarżonej uchwały; takie orzeczenie w istocie nie zapewniłoby powodowi jakiegokolwiek ochrony czy realizacji jego praw, albowiem w żaden sposób nie doprowadzi do wyboru organów pozwanej spółki na walnym zgromadzeniu rozpoczętym 9 września 2014 r. (idąc dalej – nie doprowadziłoby do podjęcia przez pozwaną jakichkolwiek działań wskazywanych przez powoda, a zmierzających do odzyskania jej majątku), a jednocześnie zwiększy konfuzję dotyczącą stosunków wewnątrz korporacyjnych z pozwanej spółce – nie będzie choćby wiadomo, czy to walne zgromadzenie zakończyło się.

Wniosek ten petryfikuje jeszcze jedna okoliczność. Mianowicie powód jest uprawniony z 324 akcji stanowiących 7,62% kapitału zakładowego pozwanej spółki. Ma to o tyle znaczenie, że – zgodnie z art. 400 § 1 KSH w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących od 3 sierpnia 2009 r. – akcjonariusz lub akcjonariusze reprezentujący co najmniej jedną dwudziestą kapitału zakładowego mogą żądać zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i umieszczenia określonych spraw w porządku obrad tego zgromadzenia; statut może upoważnić do żądania zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy reprezentujących mniej niż jedną dwudziestą kapitału zakładowego. Oznacza to, że powód może swoim wnioskiem o zwołanie walnego zgromadzenia z określonym porządkiem obrad, zainicjować procedurę wyboru członków zarządu. To na takim walnym zgromadzeniu winien dążyć do powołania organów pozwanej spółki, nie zaś kwestionując w istocie porządkową uchwałę o zamknięciu walnego zgromadzenia. Co więcej – to w tym trybie powód mógłby doprowadzić do objęcia porządkiem obrad nowego walnego zgromadzenia tych merytorycznych punktów porządku obrad walnego zgromadzenia z 9 września 2014 r., które nie zostały poddane pod głosowanie wobec zamknięcia tego walnego zgromadzenia mocą zaskarżonej uchwały.

Z uwagi zaś na żądanie pozwu i fakt, że powód nie żąda stwierdzenia nieistnienia uchwały bądź stwierdzenia jej nieważności, jakiegokolwiek znaczenia w sprawie nie miały jego twierdzenia odnośnie okoliczności, w jakich większościowy akcjonariusz wszedł w posiadanie akcji pozwanej.

Z kolei twierdzenia dotyczące okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC, należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala je pominąć zgodnie z treścią art. 217 § 2 KPC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520).

Tak samo znaczenia nie miało zabezpieczenie uzyskane przez powoda w sprawie I C 407/15. Już pomijając wszystko inne, stosowne postanowienie zostało wydane 8 lipca 2015 r. i może wywoływać skutek jedynie pro futuro (ew. ex nunc), a więc nie ma ono jakiegokolwiek znaczenia dla uchwał z 9 września 2014 r.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w ust. 1 sentencji wyroku i oddalić powództwo w całości.

W niniejszej sprawie pozwana była reprezentowana przez kuratora ustanowionego w trybie art. 426 § 2 KSH. Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. 2013 r., poz. 1476), kuratorowi temu należało się wynagrodzenie nie przekraczające stawek minimalnych przewidzianych przepisami określającymi opłaty za czynności adwokackie (kurator był adwokatem). Z uwagi na stawiennictwo kuratora na dwóch rozprawach i zajęcie wówczas merytoryczne stanowisko, sąd uznał, że odpowiednim wynagrodzeniem dla kuratora będzie przywołana wyżej tzw. stawka minimalna w wysokości 360 zł (por. § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu {tj. Dz.U. poz. 461 z 2013 r.}). Przy czym – zgodnie z § 1 ust. 3 przywołanego rozporządzenia z 2013 r. – wynagrodzenie kuratora będącego podatnikiem obowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług należało podwyższyć o kwotę PTU. Łącznie więc wynagrodzenie kuratora winno wynieść 442,80 zł (360 zł plus 23% PTU).

Przy czym wydatek ten winien obciążać powoda, zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 KPC zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie strony powodowej, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, zostało oddalone w całości; to więc strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony pozwanej. Posiłkowo należy tu wskazać per analogiam na treść art. 122 § 1 zd. I KPC, który stanowi, że pełnomocnik z urzędu ma prawo, z wyłączeniem strony, ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 108 § 1 zd. I oraz art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w ust. 2 sentencji wyroku, postanowił zasądzić od powoda na rzecz pozwanej sumę powyższych pozycji, tj. kwotę 442,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

Łódź, dnia __ __ listopada 2015 roku.

dar